

Sygn. akt V ACa 810/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Iwona Wilk
Sędziowie :	SSA Grzegorz Stojek (spr.) SSA Olga Gornowicz-Owczarek
Protokolant :	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 9 sierpnia 2012r., sygn. akt XII C 349/11

oddala apelację i zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 810/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. na rzecz powoda R. S. kwotę 387.455 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od kwot i dat wskazanych w sentencji oraz orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

W dniu 5 stycznia 2009 r. powód zawarł z (...) Spółką Akcyjną w Z. czteroletni kontrakt o profesjonalne uprawianie piłki nożnej. W związku z rozwiązaniem tego kontraktu, w dniu 1 lipca 2010 r. strony zawarły umowę, którą nazwały umową o dzieło. Na jej podstawie powód przekazał pozwanej prawa do rozpowszechniania swojego wizerunku przez

sześć miesięcy, natomiast pozwana zobowiązała się do zapłaty powodowi wynagrodzenia w kwocie 352.583 zł netto (387.455 zł brutto). Umówione wynagrodzenie miało być płatne w czterech równych miesięcznych ratach, każda po 96.863,75 zł brutto, płatnych do końca każdego miesiąca, począwszy od września 2010 r. Warunkiem wypłaty wynagrodzenia było zawarcie przez powoda, najdalej do 20 lipca 2010 r., kontraktu z innym klubem. Podobne umowy pozwana zawarła z innymi zawodnikami, m. in. P. S. i P. P.. Użyty w umowie zwrot „kwota netto” oznacza, że tę kwotę powód miał uzyskać dla siebie, a wszystkie świadczenia publicznoprawne miała pokryć pozwana. Dnia 13 lipca 2010 r. powód podpisał dwuletni kontrakt z klubem (...).

Umowę z 1 lipca 2010 r. zawarł z powodem M. S., prezes zarządu pozwanej, w której imieniu działał.

W tym samym czasie M. S. był też wiceprezesem zarządu (...) (...)SA w Z..

Obie te spółki mają tę samą siedzibę i są ze sobą powiązane kapitałowo.

Celem zawarcia umowy z 1 lipca 2010 r. była zrekompensowanie powodowi rozwiązania kontraktu o uprawianie piłki nożnej.

Powód wystawił dla pozwanej cztery rachunki, każdy na kwotę 96.863,75 zł brutto. Pozwana nie dokonała zapłaty. W dniu 21 marca 2011 r. powód bezskutecznie wezwał pozwaną do spełnienia świadczenia.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka K. M., albowiem został zawnioskowany na okoliczność niewykonania dzieła, to zaś Sąd uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia. Oddalił też wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. S., albowiem okoliczności, na które dowód ten miał być prowadzony zostały już w sprawie wyjaśnione, a jego przeprowadzenie mogłoby wywołać zwłokę w postępowaniu.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu pozwanej, że M. S. nie był uprawniony do jej reprezentacji. Pozwana i (...) (...)SA w Z. blisko ze sobą współpracują, są powiązane kapitałowo, zaś w chwili podpisywania umowy M. S. był prezesem zarządu pozwanej i jednocześnie pełnił funkcję wiceprezesa zarządu (...) (...)SA w Z.. Podpisanie umowy, z której powód wywodzi dochodzone roszczenie poprzedzone było negocjacjami, w których uczestniczył Ł. M., będący prezesem (...) (...)SA w Z.. W części wstępnej umowy wyraźnie wskazano, że pozwana jest reprezentowana przez M. S., występującego jako prezes zarządu pozwanej. Sąd Okręgowy stwierdził, że na podstawie zawartej umowy pozwana nabyła prawo do rozpowszechniania wizerunku powoda oraz zobowiązała się do zapłaty na jego rzecz wynagrodzenia, gdyż spełnił się warunek w postaci zawarcia przez powoda do dnia 20 lipca 2010 r. kontraktu z innym klubem. Do pozwanej należało uznanie, czy będzie korzystać z uprawnienia do rozpowszechniania wizerunku powoda. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy jest to, czy pozwana z tego prawa korzystała, przy czym nabycie prawa do rozpowszechniania wizerunku nie było zasadniczym celem umowy, w której szło o rekompensatę dla powoda z tytułu rozwiązania kontraktu o uprawianie piłki nożnej. Wynagrodzenie miało być płatne w czterech równych miesięcznych ratach, każda po 96.863,75 zł brutto, płatnych do^(:) końca każdego miesiąca, począwszy od września 2010 r. Pierwsza do dnia 30 września 2010 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powództwo zasługuje na uwzględnienie na podstawie art. 471 kc.

Orzeczenie o odsetkach ustawowych za opóźnienie w zapłacie oparł o art. 481 kc.

Z kolei orzeczenie o kosztach procesu uzasadnił treścią art. 98 kpc.

W apelacji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, to jest art. 38 kc przez przyjęcie, że umowa została skutecznie zawarta, pomimo zawierania jej niezgodnie z zasadami reprezentacji pozwanej wynikającymi z ustawy i statutu spółki.

Ponadto zarzuciła naruszenie przepisów postępowania. Po pierwsze, art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że dowody przeprowadzone w sprawie były wystarczające do ustalenia stanu faktycznego i prawnego polegającego na przyjęciu, iż powód wykonał przedmiot umowy wobec czego przysługuje mu wynagrodzenie. Po drugie, art. 233 § 1 kpc w związku z art. 627 kc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że mimo niewykonania dzieła przez powoda przysługuje mu wynagrodzenie. Po trzecie, art. 227 kpc przez oddalenie wniosku o przeprowadzeniu dowodu z zeznań K. M. na okoliczność wykonania umowy, z tym uzasadnieniem, że kwestia wykonania dzieła nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Po trzecie, art. 328 § 2 kpc przez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyny uznania, że dowód z zeznań świadka K. M. na okoliczność wykonania przedmiotu umowy przez powoda jest nieistotny. Po czwarte, sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że umowa została wykonana i powodowi przysługuje wynagrodzenie.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy i, jako prawidłowe, przyjmuje je za własne.

Chybiony jest zarzut dotyczący nieprawidłowej reprezentacji pozwanej.

Bezsporne jest między stronami, że M. S. był uprawniony do jednoosobowej reprezentacji pozwanej. Przedmiotem sporu było natomiast, czy działał w imieniu pozwanej, skoro podpisując umowę z 1 lipca 2010 r. posłużył się imienną pieczęcią, wskazującą na to, że jest wiceprezesem zarządu (...) (...)SA w Z.. Trafnie jednak Sąd Okręgowy dostrzegł, że w umowie określono, że M. S. działa w imieniu pozwanej, jako prezes jej zarządu, pełniąc tę funkcję. Sąd Okręgowy ustalił, że w analogicznych umowach, z jakiej powód wywodzi roszczenie, zawartych przez pozwaną z P. S. (k. 94-95) i P. P. (k. 97) pozwaną reprezentował prezes jej zarządu – M. S.. Podpisując w imieniu pozwanej umowy P. S. i P. P., M. S. posłużył się imienną pieczęcią, w której określono, że jest prezesem zarządu pozwanej. To pozwana zobowiązywała się względem tych dwu piłkarzy do zapłaty wynagrodzenia, uzyskując prawo do rozpowszechniania ich wizerunków. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że M. S. działał w imieniu pozwanej, gdy zawierał z powodem umowę z 1 lipca 2010 r. Tak też strony wyjaśniły w umowie, że M. S. reprezentuje pozwaną. Posłużenie się przez niego imienną pieczęcią wiceprezesa zarządu (...) (...)SA w Z., w sytuacji gdy to nie ta spółka zawierała z powodem umowę, nie oznacza więc, że M. S. nie reprezentował pozwanej. To pozwana zawierała z piłkarzami, w tym z powodem, umowy, na podstawie których nabywała prawa do rozpowszechniania ich wizerunków w zamian za wynagrodzenie. Tym samym pozwana była reprezentowana przez właściwy organ (art. 38 kc). M. S. działał za nią, będąc uprawniony do jednoosobowej reprezentacji. Nie działał natomiast za (...) (...)SA w Z., w której zarządzie pełnił funkcję wiceprezesa.

Niezrozumiała jest argumentacja pozwanej o niewykonaniu umowy przez powoda, który miał nie przekazać jej swych praw do wizerunku. Pozostaje to w sprzeczności z treścią umowy. Rzeczą pozwanej było, czy skorzysta z uprawnienia. Nie zasługuje na akceptację wywód apelacji, że powód nie mógł skutecznie przekazać pozwanej prawa do rozpowszechniania swego wizerunku, gdyż prawo takie przeniósł na rzecz zagranicznego klubu piłkarskiego, z którym zawarł umowę w dniu 13 lipca 2010 r. Umowę z pozwaną zawarł wcześniej. Umowa z 13 lipca 2010 r. nie mogła zatem wywołać skutku, o jakim mowa w apelacji. Nie sposób sobie wyobrazić na czym miałyby polegać wykonanie przez powoda umowy stron z 1 lipca 2010 r. Przecież do działania polegającego na rozpowszechnianiu wizerunku powoda została uprawniona pozwana. Tymczasem pozwana wniosła o przesłuchanie w charakterze świadka K. M. na okoliczność niewykonania przez powoda „dzieła” (k. 29). Kiedy na rozprawie w dniu 6 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek o przesłuchanie tego świadka, nie był obecny pełnomocnik pozwanej. Jednakże nie tylko w pismach procesowych, ale też na rozprawie w dniu 31 lipca 2012 r. nie zwrócił uwagi Sądu Okręgowego, że oddalenie wniosku o przesłuchanie K. M. stanowi uchybienie przepisom postępowania, nie wskazał tym samym przepisu postępowania,

jaki miałyby być naruszone przez oddalenie tego wniosku. Stosownie do art. 162 kpc pozwana utraciła zatem prawo do powoływania się w dalszym toku postępowania na uchybienie, o jakim mowa w apelacji.

Była już mowa o zarzucie niewykonania umowy z 1 lipca 2010 r. Choć strony posłużyły się w niej nazwą – „umowa o dzieło”, jak też jest w niej mowa o „dziele”, treść umowy nie prowadzi do wniosku, że strony zawarły umowę o dzieło w rozumieniu art. 627 kc, to jest umowy rezultatu, który miałby być efektem działania powoda. Powód przecież nie zobowiązywał się do osiągnięcia jakiegokolwiek rezultatu, to jest do wytworzenia dzieła, nawet o charakterze niematerialnym. To pozwana została uprawniona do rozpowszechniania wizerunku powoda. Oznacza to, że pozwana nie naruszałaby dóbr osobistych powoda, jego wizerunku, przez jego rozpowszechnianie, gdyż uzyskała do tego uprawnienie. Umowa nie uzależnia uprawnienia powoda do wynagrodzenia od tego, czy pozwana skorzystała z tego uprawnienia. Tak też ustalił Sąd Okręgowy, który w istocie wskazał na to, że umowa z 1 lipca 2010 r. jedynie została tak nazwana przez strony, co nie czyni jej umową o dzieło. Nie stosował zresztą art. 627 kc, dającego wykonującemu dzieło prawo do wynagrodzenia. Powód nie dochodził naprawienia szkody wyrządzonej niewykonaniem umowy (art. 471 kc), lecz zapłaty wynagrodzenia, do zapłaty którego pozwana się zobowiązała (art. 353¹ kc), będąc uprawnionym do żądania spełnienia świadczenia, którego obowiązek spełnienia spoczywa na pozwanej (art. 353 kc).

Jeśli idzie o pozostałe zarzuty, pozwana nie wskazuje nawet, jakim zasadom oceny dowodów uchybić miał Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny nie dostrzega jakichkolwiek uchybień Sądu pierwszej instancji w tym przedmiocie. Ponadto Sąd Okręgowy dysponował wystarczającym materiałem dowodowym, by poczynić ustalenia faktyczne.

Reasumując, apelacja – jako bezzasadna – podlega oddaleniu (art. 385 kc).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do wyniku postępowania oraz wartości przedmiotu postępowania (art. 98 § 1 i 3 kpc oraz § 6 pkt 7 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).